

GRUPA BRIC W GLOBALNYM UKŁADZIE SIŁ

Najważniejszą cechą każdego systemu międzynarodowego jest układ sił, który można rozpatrywać globalnie, regionalnie lub lokalnie. Globalny układ sił opiera się na wielkich mocarstwach, które narzucają określony porządek międzynarodowy. Istniejący układ sił jest wytworem historycznym – cechuje się dużą bezwładnością, co oznacza, że w krótkim czasie nie można go zmienić. Nie jest jednak stały. Nierównomierny rozwój mocarstw powoduje powolne, ale ciągłe przesunięcia „ośrodków siły” na mapie świata. „Siła” jest tu pojęciem zbiorczym, służącym do określenia miary wpływu, znaczenia, wagi danej jednostki politycznej w stosunkach międzynarodowych, w literaturze występującym zwykle jako potęga (*power* lub *might*).

Szybki rozwój niektórych znaczących krajów w ostatnich latach (zwłaszcza Chin i Indii) zapowiada poważne zmiany w istniejącym układzie sił. Grupą państw, która ma szansę stworzyć nowe ośrodki siły, jest BRIC.

NARODZINY GRUPY BRIC

BRIC to akronim oznaczający grupę czterech państw – Brazylię, Rosję, Indie i Chiny. Pojawił się w 2001 r., został upowszechniony w 2003 r. w opracowaniu banku inwestycyjnego Goldman Sachs z 2003 r.¹ Państwa te, jako gospodarki wschodzące, w ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat mają przyćmić większość obecnych najbogatszych państw. W okresie obejmującym mniej niż 40 lat gospodarki grupy BRIC ogółem będą silniejsze niż grupa G-6 (licząc w dolarach amerykańskich) – do 2025 r. będą stanowić ponad połowę G-6. Z obecnej grupy G-6 tylko Stany Zjednoczone i Japonia pozostaną wśród sześciu największych gospodarek w 2050 r. W raporcie z 2005 r. zauważono, że kraje BRIC rozwijały się szybciej, niż zakładano w raporcie z 2003 r., a więc „sen o potędze” może się spełnić szybciej, niż przewidywano w 2003 r.²

¹ Zob. D. Wilson, R. Purushothaman, *Dreaming with BRIC: The path to 2050*, „Global Economics Paper”, nr 99, Goldman Sachs, 1 października 2003 r. Rok później ukazało się uzupełnienie poświęcone Indiom: R. Purushothaman, *India: Realizing BRICs potential*, „Global Economics Paper”, nr 109. Stwierdzono w nim m.in., że poprzedni raport nie doceniał potencjału wzrostu Indii.

² Zob. J. O’Neill, D. Wilson, R. Purushothaman, A. Stupnytska, *How solid are the BRICs?*, „Global Economics Paper”, nr 134, 1 grudnia 2005 r.

Powyższe projekcje oparte były na kluczowym założeniu, zgodnie z którym kraje BRIC stosują właściwą politykę i rozwijają instytucje wspierające rozwój. Niezależnie od tego każdy z krajów zmagają się z wieloma wyzwaniami związanymi ze wzrostem. Ich sukces nie jest oczywiście pewny, ale gdyby nastąpił, miałyby to poważne konsekwencje dla wzorca rozwoju i działalności gospodarczej. Raport zapowiadał, że względne znaczenie grupy BRIC jako lokomotywy wzrostu nowego popytu i siły nabywczej może wzrosnąć radykalnie i szybciej, niż się oczekuje. Szybki rozwój tych krajów może zrównoważyć wpływ starzejących się populacji i wolniej rosnących gospodarek zaawansowanych.

Goldman Sachs nie twierdzi, że kraje BRIC powinny utworzyć blok gospodarczy albo formalne stowarzyszenie handlowe, jak zrobiła to UE, ale istnieją silne oznaki, że poszukują one jakiejś formy politycznego klubu czy sojuszu, by w ten sposób przekształcić swoją siłę gospodarczą w większe oddziaływanie geopolityczne. Faktem jest, że zintensyfikowały się stosunki między tymi krajami.

BRIC jest nie tylko terminem geopolitycznym (grupa krajów o dynamicznie rozwijającej się gospodarce, o dużych zasobach ludnościowych, która będzie znaczącym ośrodkiem siły w połowie XXI wieku), lecz także finansowym (powstało wiele funduszy inwestycyjnych, ukierunkowanych na gospodarki krajów BRIC). Wkrótce też pojawił się nowy termin używany w świecie finansów – BRICS, oznaczający Brazylię, Rosję, Indie, Chiny i Republikę Południowej Afryki, a następnie BRIMC, czyli Brazylię, Rosję, Indie, Meksyk i Chiny (Meksyk powinien być dołączony do grupy, gdyż, jak ujął to ekspert Goldman Sachs Jim O'Neill, „charakteryzują go te same czynniki, które zadecydowały o uwzględnieniu krajów BRIC”). W raporcie z 2005 r. oprócz pierwotnej grupy BRIC znalazło się kolejnych jedenaście państw (Bangladesz, Egipt, Indonezja, Iran, Korea Południowa, Meksyk, Nigeria, Pakistan, Filipiny, Turcja i Wietnam) jako zestaw „drugiego rzutu”, ale czy one kiedykolwiek się „wyłonią” – pozostaje kwestią otwartą. Z tej jedenastki tylko Meksyk i Korea Południowa mają potencjał, który może być porównywalny z krajami grupy BRIC. W poniższej analizie pozostaniemy przy grupie BRIC.

CHARAKTERYSTYKA GRUPY BRIC

Grupa BRIC nie wygląda na jednolitą. Choć wszyscy jej członkowie to państwa federalne, tylko Indie i Brazylię są ugruntowanymi demokracjami (parlamentarną i prezydencką), natomiast Rosja deklaruje demokrację, ale przesuwają się do autorytaryzmu, podczas gdy Chiny są, formalnie biorąc, krajem komunistycznym, budującym „socjalizm z chińską specyfiką”. Reprezentują różne kultury i tradycje, ale są rozpoznawalne jako jednostki polityczne od stuleci.

Wobec grupy BRIC można przyjąć trzy perspektywy badawcze: **liberalizm ekonomiczny, realizm i instytucjonalizm liberalny**³.

Kapitalistyczne firmy (banki) inwestycyjne opracowujące raporty badawcze i informacje dla klientów na ogół operują w ramach ekonomicznego liberalizmu mię-

³ Por. L.E. Armijo, *The BRICs countries (Brazil, Russia, India, and China) as analytical category: mirage or insight?*, „Asian Perspective” 2007, t. 31, nr 4, s. 10 i n.

dzynarodowej ekonomii politycznej. Podejście to zakłada, że gospodarka międzynarodowa funkcjonuje z grubsza zgodnie z założeniami ekonomii neoklasycznej. Światowe rynki są w większości zglobalizowane, zdecentralizowane i konkurencyjne. Z punktu widzenia liberalizmu ekonomicznego grupa BRIC oferuje unikatowe i wyjątkowe możliwości dla zagranicznych inwestorów.

Centralną zasadą organizującą dla BRIC nie jest stopa wzrostu ani szanse na zyski inwestorów, ale raczej rozmiary gospodarki. To prowadzi do dwóch obserwacji. Pierwsza to przewidywanie, że prognozy wzrostu są wiarygodne, jeśli nie gwarantowane. Druga obserwacja pozwala zauważyć, że w ramach ekonomii neoklasycznej mały czy duży rozmiar gospodarki w istocie nie jest najważniejszy. Wielkie gospodarki mają pewne przewagi, ale ważniejsze wydają się kraje o szybszym wzroście, dobrej ochronie praw własności czy wyższych stopach zysków dla prywatnych inwestorów.

Z punktu widzenia realizmu politycznego wielkość kraju jest kluczowa z uwagi na względne możliwości materialne, czyli potęgę. Realisci wskazują na anarchię w systemie międzynarodowym, liberałowie – na transnarodowe inwestycje przepływające swobodnie przez granice. Wzrost gospodarczy wymaga nowych technologii i otwierania się, braku dyskryminacji i nade wszystko pokoju. Według liberałów „handel przynosi pokój”. Model realistyczny jest odmienny. Realisci postrzegają strumienie handlu i inwestycji w ramach bardziej znaczących i trwałych stosunków międzypaństwowych. Racjonalni i odpowiedzialni przywódcy nigdy nie tracą z oczu anarchicznej natury systemu globalnego. W konsekwencji tam, gdzie liberałowie ekonomiczni podkreślają wzajemne korzyści absolutne, realisci stawiają na pierwszym miejscu korzyści względne. W związku z tym, że realisci uwypuklają rolę potęgi państw, mogą zapytać, czy potęga (podstawowa kategoria realistów) każdego z tych czterech krajów jest na tyle duża, by obecnie i w przyszłości rozważać je jako duże mocarstwa na poziomie globalnym. Odpowiedź na to pytanie znajdzie się w dalszych partiach tekstu.

Kraje BRIC mają krańcowo zróżnicowane profile energetyczne. Chociaż Chiny obecnie charakteryzuje niski import energii liczony jako udział w zużyciu energii, ich rząd martwi się o swoje przyszłe potrzeby energetyczne. Rosja jest wielkim eksporterem energii, nic dziwnego, ma bowiem 12% udziału w światowej produkcji ropy naftowej i 22% gazu ziemnego. Eksport energii ze wszystkich źródeł to 80% jej zużycia krajowego. Rosja, podobnie jak Stany Zjednoczone, zużywa pięć razy więcej energii w stosunku do udziału ludności w populacji globalnej. Sytuacja energetyczna Brazylii jest dość pomyślna; uzyskuje ona 83% swojej energii z hydroelektrowni, chociaż importuje zarówno ropę, jak i gaz ziemny.

Liberalizm instytucjonalny Leslie E. Armijo definiuje szeroko i włącza do niego te szkoły i nurty, które twierdzą, że instytucje i/albo idee i wartości (wewnętrzne, transnarodowe i międzynarodowe) mogą wpływać na zachowania uczestników i ich efekty. Model liberalno-instytucjonalny rozpoczyna się od realistycznej koncepcji równowagi sił, ale czyni kluczowe założenia dodatkowe, których nie dopuszcza rygorystycznie rozumiany model realistyczny.

Liberałowie patrzą inaczej na źródła potęgi i wpływu; chętnie wyróżniają potęgę „miękką” i „twardą”. Pierwsza mierzy się raczej siłą atrakcyjności, druga – głównie siłą militarną. Liberalizm instytucjonalny pozwala zrozumieć, dlaczego niedawni wrogowie Stanów Zjednoczonych – Japonia i Niemcy – są obecnie ich sojusznikami, podczas gdy Chiny i Rosja wzbudzają wielkie wątpliwości. Dodatkowy wniosek jest taki, że kraje demokratyczne będą bardziej wspierać istniejące instytucje globalnego zarządzania gospodarczego i polityczną współpracę niż kraje autokratyczne. W rozpatrywanej czwórce mamy dwa odrębne „podzestawy” – jeden autorytarny, a drugi demokratyczny, co może determinować ich przyszłe zachowanie⁴.

Brazylia

Brazylia jest dużym krajem Ameryki Południowej – liczy prawie 200 mln mieszkańców (196,3) żyjących na obszarze ponad 8,5 mln km². Przez 300 lat pozostawała pod panowaniem Portugalii, w 1822 r. uzyskała niepodległość. Posiada znaczne zasoby naturalne (boksyty, złoto, rudy żelaza, fosforany, cynę, platynę, uran, nikiel, ropę naftową, drewno), duże i rozwinięte rolnictwo, górnictwo, przemysł przetwórczy oraz sektor usług. Struktura sektorowa produktu krajowego brutto jest następująca: rolnictwo – 5,5%, przemysł – 28,5%, usługi – 66,0%. Ludność jest młoda, o czym świadczy struktura wieku: 0–14 lat – 27,0%, 15–64 – 66,8%, 65 i więcej – 6,3%. Stosunkowo wysoka jest oczekiwana długość życia – 71,71 roku dla ogółu ludności, 68,15 dla mężczyzn oraz 75,45 dla kobiet. Występuje ogromna skala nierówności społecznych, chociaż współczynnik Giniego zmalał w latach 2001–2005 z 0,593 do 0,566.

Jest wielce prawdopodobne, że w połowie XXI w. Brazylia będzie dużym mocarstwem, o ile nie jednym z trzech największych. Około 2040 r. może przyćmić tradycyjne duże mocarstwa Europy Zachodniej w kategoriach względnych materialnych możliwości w ramach globalnego systemu⁵. Inaczej niż w przypadku Chin, Rosji czy Indii, przyszłe sojusze polityczne Brazylii są w znacznej mierze przesądzone z góry: będzie ona mocarstwem zachodnim, ściśle powiązaniem ze Stanami Zjednoczonymi i Europą Zachodnią. Ponadto prognoza potęgi Brazylii przewiduje dla niej charakter *soft power* o wykształconych instytucjach demokratycznych, które przyjął po liberalizacji rządów wojskowych od 1985 r.⁶

Jedną z możliwości dla Brazylii jest rola wschodzącego **mocarstwa środowiskowego**. Jako właściciel ostatnich największych lasów tropikalnych, jednego z największych odnawialnych zasobów świeżej wody, największych na planecie zasobów różnorodności biologicznej, o najlepszym profilu energetycznym wśród dużych krajów i kraj odnoszący największe sukcesy w skali produkcji paliw odnawialnych, Brazylia ma aktywa pozwalające jej odgrywać taką rolę.

⁴ Por. ibidem, s. 40.

⁵ Por. D. Wilson, R. Purushothaman, *Dreaming with BRIC...*, op. cit. Zob. też: P. Sotero, L.E. Armijo, *Brazil: to be or not to be a BRIC?*, „Asian Perspective” 2007, t. 31, nr 4, s. 43–70.

⁶ P. Sotero, L.E. Armijo, *Brazil...*, op. cit., s. 43–44.

Brazylia nie jest potęgą militarną w stosunku do dużych państw europejskich czy jej towarzyszy z BRIC, pod względem wydatków wojskowych znajduje się wśród 20 największych państw świata. W 2006 r. wyniosły one 13,4 mld USD, co sytuuje ją na poziomie Australii, Kanady, Hiszpanii i Izraela. Pod tym względem plasuje się nie tylko poniżej Japonii, Chin, Francji i Wielkiej Brytanii, lecz także Korei Południowej, Indii, Włoch, Rosji i Niemiec, nie mówiąc o Stanach Zjednoczonych, które w 2007 r. wydały na te cele 546,8 mld USD. Po powrocie do stabilnej demokracji Brazylia zrezygnowała z broni jądrowej, chociaż ma krajowe możliwości produkcji materiałów rozszczepialnych⁷. Państwo to nie ma powodów do utrzymywania dużych sił zbrojnych, gdyż bez trudu dominuje na swym kontynencie i nad sąsiadami; ma przy tym korzystne położenie geostrategiczne.

Być może najbardziej interesującym przejawem międzynarodowego przywództwa Brazylii oraz rzeczywistej i potencjalnej *soft power* jest jej rola w zapobieganiu zmianom klimatycznym poprzez ochronę środowiska i adaptację właściwych procesów produkcyjnych. Brazylia ma osobliwy – i unikatowy – profil środowiskowy. Gdy zastosuje się kilka kluczowych miar, można dojść do wniosku, że kraj należy do dziesięciu największych trucicieli świata. Według World Resources Institute, Brazylia była odpowiedzialna za 6% całkowitej emisji dwutlenku węgla od 1950 do 2000 r. – wyższy udział miały tylko Stany Zjednoczone, Chiny, Rosja i Indonezja, odpowiednio: 17, 10, i 7%⁸. Stosując zaś inne miary, należy uznać, że Brazylia jest środowiskową supergwiazdą. Najważniejsze jest jednak to, że zaczęła walkę z etykietą truciciela. W 2000 r. Stany Zjednoczone odpowiadały za 22% całkowitej emisji dwutlenku węgla, Chiny 18%, Rosja 6%, ale Brazylia tylko 1%.

„Brazylia ma wszystko, co jest potrzebne, by być mocarstwem środowiskowym; jest to zresztą jedyna dziedzina, w której nasze aspiracje do roli wielkiego mocarstwa są realne” – powiedział były minister środowiska Rubens Ricupero⁹.

Rosja

Rosja to największy kraj pod względem terytorium na świecie (ponad 17 mln km²), rozciągający się na dwóch kontynentach, ale znacznie skromniejszy pod względem liczby ludności (140,7 mln), która od lat 90. ubiegłego wieku maleje. Państwo to przeżyło długą i burzliwą historię. W XVIII wieku uzyskało status mocarstwa i w pewnym sensie utrzymuje go do dziś. Po rozpadzie Związku Sowieckiego w 1991 r. Rosja „uzyskała niepodległość” i poprzez „terapię szokową” usiłowała w bardzo krótkim czasie zastąpić gospodarkę centralnie planowaną gospodarką wolnorynkową. Transformacja nie w pełni się udała (jedną z głównych tego przyczyn był ogromnie rozbudowany sektor militarny, który *de facto* zdominował całą gospodarkę); Rosja zaś stopniowo zaczęła wkraczać na tory rozwoju bliższe jej tradycji, a zgodne bardziej z jej historią i duchem.

⁷ Por. *ibidem*, s. 45.

⁸ Por. *ibidem*, s. 60.

⁹ *Ibidem*, s. 61 (wywiad autorów, sierpień 2007 r.).

W 1998 r. została przyjęta do grupy G-7, obejmującej najbardziej rozwinięte państwa świata – Stany Zjednoczone, Kanadę, Japonię, Niemcy, Francję, Wielką Brytanię i Włochy. Zdecydowały o tym nie względy ekonomiczne, lecz polityczne. W polityce zagranicznej Rosji na pierwszym miejscu pozostają Chiny, a na drugim Japonia¹⁰.

Rosja uważa się za wielkie mocarstwo. W aspekcie militarnym jest to uzasadnione, gdyż posiada prawie 5000 strategicznych głowic nuklearnych, 3500 głowic taktycznych i ponad 11 000 głowic w magazynach, w aspekcie ekonomicznym jest natomiast krajem rozwijającym się.

Jest to kraj niezwykle bogaty w surowce. Nie ma większej przesady w stwierdzeniu, że na jej terenie znajduje się niemal cała tablica Mendelejewa. Do najważniejszych surowców należą: ropa naftowa, gaz ziemny, rudy żelaza i innych metali, węgiel kamienny, drewno, złoto, diamenty. Surowce są główną pozycją eksportową Rosji, wysokie miejsce zajmuje też uzbrojenie i sprzęt wojskowy (drugie miejsce w świecie). W strukturze eksportu dominują paliwa mineralne, smary i materiały pochodne oraz produkty przetwórstwa przemysłowego. Najniższą pozycję zajmują towary rolno-spożywcze.

Dla Rosji ostatnie kilka lat to okres szybkiego rozwoju i poprawy gospodarczej głównie dzięki wysokim cenom surowców, zwłaszcza ropy naftowej i gazu. Rezerwy walutowe w 2007 r. sięgnęły prawie 500 mld USD. Wszystko to wpłynęło na lepsze samopoczucie ludności, a przede wszystkim władzy, która nabrała pewności siebie i zaczęła się mocno upominać o swój mocarstwowy status. Obecny kryzys finansowy i gospodarczy znów mocno uderzył w Rosję (znów, bo w 1997 r., razem z państwami azjatyckimi, przeszła kryzys finansowy), a spadek cen ropy naftowej i gazu nadwreżył silnie dochody państwa.

Struktura tworzenia produktu krajowego brutto jest następująca: rolnictwo – 4,1%, przemysł – 41,1%, usługi – 54,8%. Duży udział przemysłu to w dużej mierze spadek po ZSRR. W strukturze wieku ludność w wieku 0–14 lat stanowi 14,6%, w wieku 15–64 – 71,2%, w wieku ponad 64 lata – 14,1%. Oczekiwana długość życia wynosi dla ogółu ludności 65,94 roku, dla mężczyzn – 59,19, a dla kobiet – 73,1. Niezwykle krótkie życie mężczyzn spowodowane jest m.in. chorobami, w tym depresją, alkoholizmem i dużą liczbą zgonów na skutek konfliktów zbrojnych, wypadków i zabójstw. Przyrost naturalny jest od wielu lat ujemny. Sytuację demograficzną Rosji można ocenić jako dramatyczną.

Indie

Indie to wielki starożytny kraj o specyficznej kulturze, drugi w świecie pod względem liczby ludności (1148 mln), biedny kraj wielu kontrastów, ogromnie zróżnicowany pod względem etnicznym, językowym, społecznym i kulturowym. Po II wojnie światowej uzyskała niepodległość (15 sierpnia 1947 r.). Pod względem gospodarczym pozostawał pod wpływem rozwiązań socjalistycznych, wiążąc duże na-

¹⁰ Por. K.J. Hancock, *Russia: great power image versus economic reality*, „Asian Perspective” 2007, t. 31, nr 4, s. 88, 93.

dzieje z planowaniem gospodarczym. Aż do lat 90. XX wieku gospodarka indyjska była na poły socjalistyczna, z dużym udziałem sektora państwowego i ścisłą kontrolą państwa nad sektorem prywatnym i handlem zagranicznym, dlatego okazała się niewydajna i nieinnowacyjna. Indie są uważane za największy kraj demokratyczny.

Od lat 90. wprowadzono liberalizujące reformy (więcej prywatnej własności i więcej rynku), które przyniosły znaczne przyspieszenie wzrostu gospodarczego. Nadal jest to bardzo biedny kraj – ocenia się, że około 25% ludności żyje poniżej progu ubóstwa. Główne dobra eksportowe to tekstylia, biżuteria i oprogramowanie. Rolnictwo wytwarza 17,2% PKB (a zatrudnia 60% pracowników), przemysł – 29,1%, a usługi – 53,7%. Można powiedzieć, że gospodarka indyjska ma w dużej mierze charakter „usługowy”.

Ludność Indii jest bardzo młoda, o czym świadczy struktura wieku: 0–14 lat – 31,5%, 15–64 – 63,3%, 65 i więcej – 5,2%. Oczekiwana długość życia wynosi: dla ogółu ludności 69,25 roku, dla mężczyzn – 66,87, natomiast dla kobiet – 71,9 roku. Mężczyźni w Indiach mają przed sobą prawie osiem lat życia więcej niż w Rosji.

Od uzyskania niepodległości w 1947 r. przywódcy tego kraju wielokrotnie oświadczały, że podstawowym ich celem jest odrodzenie potęgi Indii i przekształcenie kraju w wielkie mocarstwo. Wymaga to oczywiście wzmocnienia parametrów potęgi, zwłaszcza ekonomicznych i militarnych. Indie podkreślają przy tym swoją wielką *soft power*, czyli atrybuty kulturowo-cywilizacyjne. Zwraca się również uwagę, że tradycji Indii obcy jest imperializm¹¹.

Dylemat, który nurtuje indyjską politykę zagraniczną, polega z jednej strony na demokratycznej formule, łączącej Indie z USA i Zachodem, dzięki czemu korzystają one z dobrodziejstw współpracy gospodarczej. Z drugiej strony do Chin – i w pewnym sensie – do Rosji zbliżają je specyficzna formuła modernizacji oraz chęć uzyskania i utrwalenia statusu mocarstwa globalnego jako równoważącego dominację Zachodu/Północy, zwłaszcza USA¹².

Chiny

Chiny to jeden z najstarszych ośrodków cywilizacyjnych w świecie o ogromnych tradycjach w sferze kultury, filozofii, nauki, gospodarki i sztuki wojennej¹³. Niektóre wynalazki, które zawdzięczamy Chińczykom, zostały po wiekach wymyślone powtórnie. Mówiąc o Chinach, mamy na myśli Chińską Republikę Ludową, a więc bez Republiki Chińskiej, czyli Tajwanu (będącego formalnie częścią ChRL).

¹¹ Por. J. Zajączkowski, *Indie w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2008, s. 100 i n.

¹² Por. N. Gnesotto, G. Grevi (red.), *The New Global Puzzle. What World for the EU in 2025?*, Institute for Security Studies, European Union, Paris 2006, s. 165 i n. Zob. też: J. Bratkiewicz, *Działania pro-gnostyczne w polityce zagranicznej (metodologia i implementacja)*, „Sprawy Międzynarodowe” 2007, nr 4, s. 190–191.

¹³ Symbolem poziomu starochińskiej sztuki wojennej jest dzieło Sun Tzu, *Sztuka wojny* (powstałe około 2500 lat temu), które znane jest na całym świecie, a w samej Polsce miało już kilka wydań. Kilka lat temu znalazło się ono na pierwszym miejscu w świecie (pod względem chronologicznym) na liście „Financial Times” wśród najwybitniejszych dzieł z dziedziny zarządzania (sic!).

Chiny to prawdziwy gigant wśród państw – 1330 mln ludności (pierwsze miejsce w świecie), olbrzymi również pod względem powierzchni (9,6 mln km²). Od trzydziestu lat kraj odchodzi od komunizmu, zwłaszcza w sferze gospodarczej, formalnie ciągle budując „socjalizm z chińską specyfiką”. Tempo rozwoju gospodarki chińskiej jest wysokie, zwłaszcza po zakończeniu zimnej wojny, wzrost PKB często przekraczał 10% rocznie. Jest to wynik liberalizacji, prywatyzacji i korzystnych warunków dla inwestycji zagranicznych i transferu nowych technologii. Do tego dochodzi tradycyjna dyscyplina, szacunek dla przedsiębiorczości oraz kult pracy. Pozytywną rolę odegrała też liczna diaspora.

Chińskie społeczeństwo ciągle można uznać za młode. W strukturze wieku największy udział ma grupa osób w wieku 15–64 lata (71,9%), następnie grupa 0–14 (20,1%), najmniejszy zaś – liczących 65 lat i więcej (8,0%). Oczekiwana długość życia dla ogółu ludności wynosi 73,18 roku, w tym dla mężczyzn – 71,37, a dla kobiet – 75,18. Są to wskaźniki wysokie jak na kraj o ciągle stosunkowo niskim dochodzie narodowym.

Chiny są dość bogato wyposażone w zasoby naturalne. Występują tu: węgiel kamienny (pierwsze miejsce w świecie w jego wydobyciu), ropa naftowa, łupki bitumiczne, rudy żelaza, wolframu, antymonu, miedzi, cyny, molibdenu, manganu, rtęć oraz boksyty, fosforany i metale szlachetne. Sektorowa struktura tworzenia PKB jest następująca: rolnictwo – 10,6%, przemysł – 49,3%, usługi – 40,2%. Największe pozycje eksportowe Chin to: produkty przetwórstwa przemysłowego (elektronika, stal, odzież, obuwie, zabawki), maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy, chemikalia oraz towary rolno-spożywcze.

Szybki wzrost gospodarczy Chin w ostatnich dwóch dekadach wywołał zarówno podziw, jak i z troską. Reszta świata, zwłaszcza Stany Zjednoczone, naciska na szybszą liberalizację gospodarczą. Wzrost gospodarczy spowodował wzrost chińskiej potęgi ogólnej i postawił na porządku dziennym trudne pytanie – czy Chiny w globalnej polityce będą graczem „rewizjonistycznym”, czy nastawionym na utrzymanie *status quo*¹⁴.

Chiny nie ukrywały i nie ukrywają swych aspiracji wielkomocarstwowych. Od momentu proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej (1949 r.) przywódcy tego państwa wielokrotnie podkreślali, że ich podstawowym celem jest odrodzenie potęgi Chin i przekształcenie ich w wielkie mocarstwo, a nawet w pierwszą potęgę globu¹⁵. Można powiedzieć, że po stronie Chin stoi historia. Państwo to domino wało w Azji Wschodniej co najmniej od początku dynastii Han, tj. od 206 r. p.n.e. Ostatnie 200 lat to okres osłabienia chińskiej państwowości i związanych z tym najeżdżów i upokorzeń. Dlatego też obecne mocarstwowe aspiracje Chin są w zasadniczym stopniu uwarunkowane rozbieżnością między tradycją imperialnej i mo-

¹⁴ Por. Wei Liang, *China: globalization and the emergence of a new status quo power?*, „Asian Perspective” 2007, t. 31, nr 4, s. 126.

¹⁵ Por. J. Bylica, J. Rowiński, *Aspiracje mocarstwowe Chin w świecie wielobiegunowym*, w: B. Mrozek, S. Bieleń (red.), *Nowe role mocarstw*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 1996, s. 27–128.

carstwowej pozycji w przeszłości a możliwościami odgrywania takiej samej roli obecnie¹⁶.

PROGNOZA WZROSTU GOSPODARCZEGO GRUPY BRIC

Poniżej zamieszczono prognozę gospodarczą Goldman Sachs zawartą w raporcie z 2005 r.¹⁷ Dotyczy ona grupy BRIC, G-7 oraz USA.

Tabela 1

Prognoza wzrostu PKB krajów grupy BRIC oraz Grupy G-7 (w mld USD, w cenach z roku 2005)

Lp.	Kraje	2005	2010	2020	2030	2040	2050
1	Brazylia	747	916	1803	2930	4968	8028
2	Rosja	754	1200	2326	3609	5072	6162
3	Indie	746	1129	2455	5468	12 851	27 235
4	Chiny	1918	3450	8176	16 206	29 408	48 571
5	BRIC	4165	6695	14 759	28 214	52 299	89 995
6	G-7	27 270	30 149	36 088	42 978	52 322	64 211
7	USA	12 454	14 215	17 582	22 315	29 166	37 666

Źródło: J. O'Neill, D. Wilson, R. Purushothaman, A. Stupnytska, op. cit., s. 20.

Z prognozy banku Goldman Sachs wynika, że Chiny będą dysponować największą gospodarką w 2041 r. W tymże roku grupa BRIC prześcignie Grupę G-6. Do 2035 r. Indie staną się trzecią gospodarką świata.

Analiza ta wprowadza też wskaźnik uwarunkowań rozwoju (*Growth Environment Score* – GES), który syntetyzuje ogólne warunki strukturalne i kierunki polityki, uwypuklając elementy ważne dla wzrostu gospodarczego. Prowadzi to do rozpatrywania tempa rozwoju kraju jako kombinacji jego potencjału i warunków wzrostu. Ogólnie rzecz biorąc, kraje rozwinięte mają niższy potencjał wzrostu (one już są rozwinięte), ale szanse wykorzystania tego skromnego potencjału są wysokie. Kraje rozwijające się dysponują wyższym potencjałem szybkiego wzrostu, ale mają trudności w uzyskaniu warunków, które pozwolą ten potencjał zrealizować. To z kolei nawiązuje do badań „konwergencji uwarunkowań wzrostu”, na których opierają się projekcje dotyczące BRIC¹⁸.

Wskaźnik warunków rozwoju opiera się na ocenie determinant wzrostu gospodarczego przy wykorzystaniu trzynastu wskaźników cząstkowych, podzielonych na pięć głównych obszarów: stabilność makroekonomiczna (inflacja, deficyt budżetowy, dług zagraniczny), warunki makroekonomiczne (stopa inwestycji, otwartość gospodarki), poziom technologii (liczba komputerów osobistych, telefonów, użyt-

¹⁶ Por. E. Haliżak, *Zmiana układu sił USA–Chiny a transformacja porządku międzynarodowego*, „Żurawia Papers”, z. 7, Warszawa 2005, s. 28–29.

¹⁷ Zob. J. O'Neill, D. Wilson, R. Purushothaman, A. Stupnytska, op. cit.

¹⁸ Por. ibidem, s. 10.

kowników Internetu), kapitał ludzki (edukacja, oczekiwana długość życia), warunki polityczne (stabilność polityczna, rządy prawa, korupcja)¹⁹. Oszacowanie wskaźników GES zawiera tabela 2 (zbadano 114 krajów).

Tabela 2
Wskaźniki uwarunkowań rozwoju dla grupy BRIC oraz wybranych państw

Lp.	Kraje	Wskaźnik GES	Miejsce w rankingu
1	Brazylia	3,8	95
2	Rosja	4,2	81
3	Indie	3,7	97
4	Chiny	5,0	53
5	USA	7,4	10
6	Japonia	6,2	24
7	Meksyk	4,6	59
8	RPA	4,2	80
9	Polska	5,0	52

Źródło: J. O'Neill, D. Wilson, R. Purushothaman, A. Stupnytska, op. cit., s. 18.

Autorzy opracowania wyciągają trzy ogólne wnioski. Po pierwsze, od czasu pierwszego raportu znaczenie grupy BRIC zasadniczo wzrosło; czyni to koniecznym uwzględnienie jej w podejmowaniu decyzji politycznych. Po drugie, inne gospodarki mogłyby również dokonać takiego skoku, ale (może z wyjątkiem Meksyku) prawdopodobieństwo tego jest małe. Silny regionalny motyw wzrostu może się pojawić np. w Brazylii i Meksyku w Ameryce Łacińskiej; w Chinach, Indiach, Korei i Wietnamie w Azji; ewentualnie w Indiach, Pakistanie i Bangladeszu w Azji Południowej. Po trzecie, istnieje całkiem spore zróżnicowanie warunków, które pozwoliłyby krajom pozostać na kursie wiodącym do spełnienia „snu”, jaki został zarysowany w raporcie²⁰.

POZYCJA PAŃSTW GRUPY BRIC NA PODSTAWIE WYBRANYCH RANKINGÓW

Rankingi są coraz bardziej popularną metodą porównywania różnych państw. Ranking to uporządkowanie (ustalenie kolejności) badanych jednostek według określonego zbioru kryteriów (raczej nie uznaje się za ranking uporządkowania jednokryterialnego), które mogą mieć jednakowe bądź różne wagi. Innymi słowy, jest to pomiar na skali porządkowej (pozwalającej na ustalenie relacji „mniejszy”, „większy”, „równy”) lub wyższej (np. interwałowej, która pozwala na ustalenie odległości między uporządkowanymi klasami obiektów), który prowadzi do uzyskania syntetycznych ocen obiektów bardzo złożonych, z reguły uznanych za tzw. niemierzalne.

¹⁹ Por. ibidem, s. 10.

²⁰ Por. ibidem, s. 12.

Ogromną zaletą rankingów jest dostarczenie skondensowanej, syntetycznej informacji odnoszącej się do zagadnień złożonych, a tym samym umożliwiającej proste i szybkie porównania. Dzięki temu są one bardzo pomocne w podejmowaniu decyzji, zwłaszcza tam, gdzie pojedyncze dane ukazują obraz „rozmyty”. Główna zaleta rankingów z punktu widzenia decydentów polega na możliwości zmniejszenia ryzyka.

Indeks wolności gospodarczej opracowywany jest przez Heritage Foundation oraz Fraser Institute. Heritage Foundation definiuje wolność gospodarczą jako brak przymusu rządowego lub ograniczeń w sferze produkcji, dystrybucji i konsumpcji dóbr i usług poza niezbędną koniecznością ograniczeń wynikających z potrzeby ochrony obywateli i zapewnienia wolności jako takiej. Wskaźnik wolności gospodarczej budowany jest na podstawie 50 zmiennych pogrupowanych w dziesięciu kategoriach: polityka dotycząca handlu, obciążenia fiskalne nakładane przez rząd, interwencja rządu w gospodarkę, polityka monetarna, przepływy kapitału i inwestycje zagraniczne, bankowość i finanse, płace i ceny, prawo własności, regulacje prawne oraz gospodarka nieformalna (szary i czarny rynek). Indeks wolności gospodarczej opracowywany przez Fraser Institute obejmuje syntetyczną ocenę kilkudziesięciu zmiennych, podzielonych na pięć grup: 1) wielkość rządu (wydatki, podatki, przedsiębiorstwa); 2) infrastruktura prawna oraz bezpieczeństwo praw własności; 3) dostęp do zdrowego pieniądza; 5) wolność handlu zagranicznego; 4) regulacje dotyczące kredytu, pracy i biznesu.

Wskaźnik konkurencyjności opracowywany przez International Institute of Management Development z Lozanny składa się z ponad trzystu zmiennych cząstkowych, ocenianych w czterech obszarach: funkcjonowania gospodarki, sprawności rządu, sprawności sfery biznesu oraz infrastruktury – podstawowej, technicznej, naukowej, zdrowia, środowiska i edukacji.

Wskaźnik konkurencyjności globalnej przedstawiany corocznie na Światowym Forum Ekonomicznym ocenia konkurencyjność państw w wyodrębnionych kategoriach. Metodyka oceny zmienia się dość często; w ostatnim raporcie 2008–2009 wyróżniono dwanaście kategorii: instytucje, infrastruktura, stabilność makroekonomiczna, zdrowie i edukacja podstawowa, edukacja na poziomie ponadpodstawowym, rynek pracy, rynki finansowe, zaawansowanie technologiczne, rozmiary rynku (rozmiar rynku wewnętrznego i zaangażowania zagranicznego, PKB według siły nabywczej walut, import i eksport jako procent PKB), sposób prowadzenia działalności gospodarczej, innowacje.

Wskaźnik swobody przedsiębiorczości („wskaźnik łatwości prowadzenia biznesu”, *doing business*, opracowywany przez Bank Światowy) jest budowany na podstawie oceny dokonywanej w dziesięciu obszarach, a w ramach każdego obszaru ocena oparta jest nie tylko na wielu wskaźnikach ilościowych, lecz także opiniach ekspertów. Ostateczna ocena jest liczona jako średnia arytmetyczna ocen z dziesięciu obszarów:

- 1) rozpoczynanie działalności gospodarczej (liczba koniecznych procedur, koszt i minimalny kapitał potrzebny do otwarcia firmy);
- 2) koncesjonowanie działalności gospodarczej;

- 3) zatrudnianie i zwalnianie pracowników (wskaźnik trudności zatrudnienia i zwolnienia, koszt zatrudnienia i zwolnienia);
- 4) rejestrowanie własności (liczba procedur, czas i koszt wpisu własności komercyjnej do rejestru hipotecznego);
- 5) dostępność kredytu;
- 6) ochrona inwestorów;
- 7) płacenie podatków (liczba podatków, liczba godzin potrzebnych do wypełnienia formalności, stopy podatkowe);
- 8) wymiana międzynarodowa (liczba wymaganych dokumentów, liczba koniecznych podpisów i czas poświęcony na uzyskanie możliwości eksportu i importu);
- 9) ściągalność długów (liczba procedur, czas i koszt);
- 10) kończenie działalności biznesowej (czas i koszt, wielkość odzyskiwanego kapitału)²¹.

Wskaźnik rozwoju społecznego (*Human Development Index* – HDI) opracowywany jest w ramach Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (*United Nations Development Program*). Jego założeniem wyjściowym jest bardziej ścisłe przedstawienie poziomu rozwoju i jakości życia niż za pomocą standardowego miernika w postaci dochodu narodowego. Podstawowy wskaźnik składa się z trzech wskaźników cząstkowych: oczekiwanej długości życia, poziomu edukacji oraz poziomu produktu krajowego brutto na głowę.

Wskaźnik globalizacji (opracowany przez szwajcarski think-tank KOF Swiss Economic Institute ETH w Zurychu) został wprowadzony do publicznego obiegu w 2002 r. Od tego czasu jest doskonalony i aktualizowany. Na ogólny wskaźnik składają się wymiary gospodarcze, społeczne i polityczne. Stosownie do tego mówi się o trzech rodzajach globalizacji. Globalizacja gospodarcza określana jest przez długodystansowe przepływy dóbr, kapitałów, usług oraz informacji i wizerunków, które towarzyszą wymianie rynkowej, i oceniana jest dwuwarstwowo – pierwszy poziom oceny obejmuje rzeczywiste przepływy (wymiana handlowa, bezpośrednie inwestycje zagraniczne oraz inwestycje portfelowe), drugi – ograniczenia nakładane na przepływy towarów i kapitałów (ukryte bariery importowe, przeciętne taryfy i podatki w handlu zagranicznym oraz wskaźnik kontroli kapitałów). Globalizacja polityczna charakteryzowana jest przez zaangażowanie polityki rządowej na zewnątrz (mierzona liczbą ambasad i wysokich komisji w kraju, członkostwem w organizacjach międzynarodowych oraz liczbą misji pokojowych ONZ). Globalizacja społeczna wyraża się poprzez rozprzestrzenianie się idei, informacji, wizerunków i ludzi²².

²¹ Por. J. Winiecki (red.), *Dlaczego inne kraje nas przeganiają*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007, s. 34.

²² Nieco inną konstrukcję ma wskaźnik globalizacji opracowywany od początku lat 90. XX w. przez firmę doradztwa strategicznego A.T. Kearney i „Foreign Policy”. Powstaje on poprzez oszacowanie kilkunastu wskaźników cząstkowych, opisujących cztery sfery (dziedziny): zaangażowanie polityczne w świecie (członkostwo w organizacjach międzynarodowych, uczestnictwo w misjach utrzymywania pokoju, liczba ambasad), wskaźniki technologiczne (np. przyłącza internetowe, liczba użytkowników Internetu), kontakty osobiste oraz integracja gospodarcza.

Tabela 3 zawiera ocenę państw grupy BRIC oraz wybranych państw pod względem kluczowych rankingów dla oceny gospodarczej i geopolitycznej. Zostały one opracowane przez duże specjalistyczne zespoły na podstawie ciągle doskonalonej metodologii.

Tabela 3
Pozycja państw BRIC i wybranych państw w głównych rankingach

Lp.	Kraje	Ranking wolności gospodarczej		Ranking konkurencyjności ³	Konkurencyjność globalna ⁴	Doing business ⁵	HDI ⁶	IG ⁷
		Heritage ¹	Fraser ²					
1	Brazylia	101	96	43	64	125	70	52
2	Rosja	134	101	47	51	120	73	33
3	Indie	115	77	29	50	122	132	81
4	Chiny	126	93	17	30	83	94	43
5	USA	5	8	1	1	3	15	22
6	Japonia	17	27	22	9	12	8	51
7	Meksyk	44	58	50	60	56	51	60
8	RPA	57	54	53	45	32	125	48
9	Polska	83	69	44	53	76	39	19

Źródła:

- 1) *2008 Index of Economic Freedom*, The Heritage Foundation/„The Wall Street Journal” (<http://www.heritage.org>); ranking obejmuje 157 krajów.
- 2) *Economic Freedom of the World 2008: Annual Report*, The Fraser Institute (<http://www.fraserinstitute.org>); ranking obejmuje 141 krajów.
- 3) *IMD World Competitiveness Yearbook 2008*, Institute of Management Development (<http://www.imd.ch>); 55 krajów (gospodarek).
- 4) *The Global Competitiveness Report 2008–2009* (<http://weforum.org>); 134 kraje.
- 5) *Doing Business 2009 Report*, The World Bank Group (<http://www.doingbusiness.org>); 187 krajów.
- 6) *Human Development Reports (UNDP), Human Development Indices: A Statistical Update 2008 – HDI Rankings* (<http://hdr.undp.org/en/statistics/>); 179 krajów.
- 7) *2008 KOF Index of Globalization* (<http://globalization.kof.ethz.ch>).

Z tabeli 3 wyłania się obraz dość jednolitej grupy krajów BRIC; na pewno więcej je łączy, niż dzieli. Nie jest to jednak obraz nazbyt optymistyczny z punktu widzenia warunków rozwoju. Bardzo ważne informacje wynikają z rankingów wolności gospodarczej, mianowicie, że wszystkie kraje grupy znajdują się na odległych miejscach i należą do państw o „stłumionej wolności gospodarczej”. Najgorzej pod tym względem jest w Rosji (tu oba rankingi są zgodne), najlepiej zaś w Brazylii i Indiach, ale różnice nie są znaczne. Pod względem wolności gospodarczej do tej grupy wyraźnie nie pasują Meksyk i RPA.

Nieco inaczej wygląda sytuacja pod względem konkurencyjności. W ocenie szwajcarskiego International Institute of Management Development wyróżniają się Chiny, również pod względem konkurencyjności globalnej. Omawiana grupa jest dość jednolita także pod kątem łatwości prowadzenia działalności gospodarczej. Gdyby dodać do siebie wskaźniki konkurencyjności oraz łatwości prowadze-

nia działalności gospodarczej, okazałoby się, że najlepszą pozycję mają Chiny (302 punkty), następnie Indie (314 punktów), Brazylia (322 punkty) i na końcu Rosja (355 punktów).

Odległe miejsca wszystkich krajów grupy BRIC nie wróżą utrzymania wysokiego poziomu rozwoju na dłuższą metę. Ciągłe nie są to gospodarki w pełni rynkowe, raczej – półrynkowe. Oznacza to m.in., że osiągnięte przez nie wyniki gospodarcze trudniej zobiektywizować. Innymi słowy, w takich systemach z reguły dochodzi do przeszacowywania tempa rozwoju, gdyż pomiar wielkości ekonomicznych ma tu bardziej „fizyczny” niż ekonomiczny charakter. Zjawisko to jest nam znane chociażby z historii gospodarczej ZSRR.

W większym stopniu grupę BRIC różnicuje wskaźnik rozwoju społecznego HDI. Najlepszą sytuację pod tym względem mają Brazylia i Rosja, gorszą Chiny, najgorszą Indie. Wskaźnik rozwoju społecznego jest dość dobrą miarą jakości życia, ale trzeba zauważyć, że całkowicie pomija on np. kwestie wolności politycznej. Z tego powodu stosunkowo wysoki HDI mogą mieć kraje o ustroju autorytarnym czy wręcz totalitarnym. Rosja po załamaniu w latach 90. do 2005 r. nie osiągnęła poziomu HDI z roku 1990. W Brazylii poziom wskaźnika HDI rośnie nieprzerwanie od 1975 r., podobnie jest w Chinach.

Pod względem ogólnego wskaźnika globalizacji grupa BRIC nie jest nadmiernie zróżnicowana; zróżnicowanie jest znacznie większe w poszczególnych kategoriach. Wskaźnik globalizacji ekonomicznej sytuuje Brazylię na 65, Chiny na 66, Rosję na 72, natomiast Indie na 101 miejscu.

Pozycja Polski we wszystkich rankingach jest niezadowolająca, a w niektórych kategoriach wręcz zawstydzająca (pod względem wolności gospodarczej i łatwości prowadzenia działalności gospodarczej).

POZYCJA PAŃSTW GRUPY BRIC NA PODSTAWIE SYNTETYCZNYCH MIAR POTĘGI

Termin „potęga” jest odpowiednikiem angielskiego *power* (lub *might*), niemieckiego *Macht*, francuskiego *puissance* czy rosyjskiego *moszcz*. *Power* najczęściej tłumaczona jest na język polski jako „władza” (zwłaszcza w tekstach socjologicznych) lub jako „potęga” w tekstach politologicznych, w których czasami występuje jako „władza”, ale z reguły brzmi to niezręcznie.

Najczęściej przez potęgę rozumie się zdolność jakiejś jednostki politycznej do narzucenia swej woli innym jednostkom politycznym. Jest to ujęcie socjologiczne; lepiej traktować potęgę państw w kategoriach ilości energii społecznej przetwarzanej w jednostce czasu, przejawiającej się np. w wielkości produktu krajowego brutto czy wydatków wojskowych. Chodzi więc o rodzaj mocy socjologicznej, wytwarzanej przez różne społeczności. Na tej bazie rodzi się możliwość stosowania przymusu, ale nie to decyduje o wielkości potęgi w porównaniach międzynarodowych. Państwa mogą „biec” obok siebie, jedno szybciej, drugie wolniej – ważne jest to, jaką moc wytwarzają, a nie zdolność przymusu, która oczywiście jest jednym z przejawów potęgi.

Od zakończenia zimnej wojny pojawiają się bardziej wyrafinowane podejścia do definiowania i mierzenia potęgi państw. Od mniej więcej 20 lat propaguje się termin „miękką potęgą” (*soft power*) w przeciwieństwie do „twardej potęgi”, czyli *hard power*. Pierwsza nawiązuje do czynników informacyjnych, niematerialnych (kultura, nauka, ideologia, styl życia, dyplomacja), druga – do czynników materialnych, fizycznych (głównie siły militarnej).

Badanie potęgi państw może pójść dwiema drogami. Pierwsza, oparta na miarach „obiektywnych”, polega na poszukiwaniu modeli potęgi państw bazujących na „twardych”, wymiernych danych statystycznych lub im podobnych. Drugie podejście to droga badania subiektywnego postrzegania potęgi państw. Jest to rodzaj badań socjologicznych, w których respondenci proszeni są o odpowiedzi na pytania dotyczące np. uszeregowania państw według kryterium potęgi (ogólnej czy też bardziej skonkretyzowanej) na skali porządkowej.

Dalszym krokiem może być badanie sposobu rozumienia potęgi, obejmujące przede wszystkim uwzględniane czynniki „potęgotwórcze”. Sposób ten prowadzi z kolei do określenia charakteru potęgi, która może być przede wszystkim potęgą polityczno-militarną, gospodarczą czy też demograficzno-geograficzną. Pod tym względem potęga państw może charakteryzować się wyraźną przewagą jednego z tych czynników (potęgi wysoce nie zrównoważone), dwóch czynników (potęgi słabo zrównoważone) bądź też wszystkie czynniki mogą być na podobnym poziomie (potęgi zrównoważone). Charakter potęgi jest ważną wskazówką w ocenie pozycji i roli państw, w tym ich polityki zagranicznej i wewnętrznej. Jest on częściowo narzucony (na skutek polityki państw), a częściowo jest cechą obiektywną. Na przykład łatwo jest w stosunkowo krótkim czasie każdy kraj zmilitaryzować, ale niełatwo jest go „zekonomizować”, czyli doprowadzić do znacznego wzrostu udziału czynników ekonomicznych w potędze ogólnej.

Charakter potęgi można analizować na podstawie wybranych modeli, jak również metodą badań socjologicznych (np. ankietowych), którymi mogą być objęte różne grupy – naukowcy zajmujący się stosunkami międzynarodowymi, politycy, wyżsi wojskowi, grupy studenckie czy nawet tzw. zwykli ludzie. Wyniki badań dwóch grup studenckich zawiera tabela 4.

Wskazania dwóch stosunkowo odmiennych grup są zbieżne. Pod względem pozycji (potęgi ogólnej) sytuacja w grupie jest dość zróżnicowana – począwszy od drugiej pozycji Chin, do 12–13 pozycji Brazylii. Mniejsze zróżnicowanie wykazuje charakter potęgi. Na podstawie zaprezentowanych badań można stwierdzić, że potęga Brazylii ma przede wszystkim charakter demograficzno-geograficzny, potęga Rosji – polityczno-militarny i demograficzno-przestrzenny, potęga Indii – demograficzno-geograficzny, natomiast Chin – demograficzno-geograficzny i w pewnym stopniu polityczno-militarny. Jak widać z powyższego, wśród krajów BRIC brak jest potęgi o charakterze gospodarczym (taka jest np. potęga Japonii).

Tabela 4
Pozycja (potęga) krajów BRIC i wybranych państw na podstawie badań ankietowych

Lp.	Kraje	Pozycja ogólna		Pozycja wyróżniona ze względu na czynniki					
				polit.-milit.		gospodarcze		demogr.-geogr.	
		I	II	I	II	I	II	I	II
1	Brazylia	12	13	28	32	23	24	3	8
2	Rosja	4	3	4	2	26	26	7	3
3	Indie	7	8	16	17	25	23	2	5
4	Chiny	2	2	11	9	9	12	1	1
5	USA	1	1	1	1	1	5	4	2
6	Japonia	5	6	30	31	2	3	21	32
7	Meksyk	26	26	33	30	29	31	5	6
8	RPA	24	24	19	21	21	19	17	17
9	Polska	23	22	15	10	24	15	11	22

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania ankietowego dwóch grup:

I. Studenci III roku stosunków międzynarodowych UW (101 osób – czerwiec 2008 r.).

II. Sluchacze Studium Bezpieczeństwa Narodowego UW (29 osób – listopad 2008 r.).

Podobne badania przeprowadzono na zlecenie Fundacji Bertelsmanna. Respondenci z Brazylii, Chin, Francji, Niemiec, Indii, Japonii, Rosji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii mieli odpowiedzieć na dwa pytania: jakie kraje/organizacje są największymi mocarstwami oraz jakie kraje/organizacje będą światowymi mocarstwami w 2020 r. Wyniki zawiera tabela 5.

Tabela 5
Mocarstwa światowe obecnie i w 2020 r. (w procentach)

Mocarstwa światowe	Obecnie (wskazania w krajach)					W 2020 r. (wskazania w krajach)				
	ogółem	BRA	ROS	IND	CHN	ogółem	BRA	ROS	IND	CHN
Brazylia	5	15	2	3	1	10	32	2	4	4
Rosja	27	10	45	26	21	26	10	42	22	21
Indie	12	2	8	39	3	24	6	9	76	13
Chiny	45	26	26	34	44	55	32	34	43	71
Francja	21	14	17	13	15	16	12	10	10	12
Niemcy	26	26	29	20	23	20	17	17	16	18
Japonia	37	41	28	29	24	32	30	23	31	19
W. Brytania	33	15	29	36	31	22	10	18	19	17
USA	81	71	77	85	84	57	39	50	51	42
UE	32	15	25	7	17	30	14	17	7	14
ONZ	26	10	20	7	11	23	10	14	9	9

Źródło: *World Powers in the 21st Century. The Results of a Representative Survey in Brazil, China, France, Germany, India, Japan, Russia, the United Kingdom, and the United States*, TNS Emnid, Bertelsmann Stiftung, Berlin, 2 czerwca 2006 r., s. 13–14, 16 (<http://www.bertelsmann-stiftung.de>).

Tabela 5 wskazuje, że postrzeganie obecnych i przyszłych mocarstw światowych zależy w dużej mierze od kraju pochodzenia respondentów. Porównując pozycję obecną ze wskazaniem ogólnymi, zauważa się bowiem spore różnice na korzyść swojego kraju – największe w Indiach, następnie w Rosji i Brazylii. Odwrotna sytuacja wystąpiła w Chinach (sami Chińczycy nie wierzą w swoją potęgę?). W postrzeganiu przyszłej mocarstwowości we wszystkich krajach przeważa optymizm, przy czym zdecydowanie największy w wypadku Indii. Badania wskazują na możliwość znacznych przesunięć w globalnym układzie sił. Spada zaufanie do mocarstwowych możliwości Stanów Zjednoczonych, rośnie natomiast wobec Chin, Indii i Brazylii. Pozycja Rosji jest stabilna.

Drugie podejście polega na przyjęciu modelu pozwalającego uzyskać syntetyczne miary potęgi jednostek politycznych. Ocena potęgi krajów grupy BRIC zostanie oparta na jednej kategorii potęgi – potędze dyspozycyjnej (którą można rozumieć jako potęgę ogólną lub potencjalną), chociaż przywołany niżej model pozwala również oszacować potęgę koordynacyjną (którą można rozumieć jako potęgę wojskową lub realną). Obliczenie tej ostatniej wymaga danych odnośnie do wydatków wojskowych, a takiej prognozy opracowania Goldman Sachs nie zawierają. Obydwa rodzaje potęgi odzwierciedlają poniższe modele²³:

$$P_d = D^{0,652} * L^{0,217} * p^{0,109},$$

$$P_k = W^{0,652} * L^{0,217} * p^{0,109}.$$

Oznaczenia:

- P_d – potęga dyspozycyjna,
- P_k – potęga koordynacyjna,
- D – produkt krajowy brutto,
- W – wydatki wojskowe,
- L – liczba ludności,
- p – powierzchnia terytorium.

Między potęgą dyspozycyjną a potęgą koordynacyjną występują różnice – podczas gdy P_d ma raczej charakter „obiektywny” (niezależny w krótkim okresie od władzy politycznej), P_k ma charakter raczej „subiektywny”, gdyż zależy od decyzji politycznych (czynnik militarny) i dotyczą jej jedynie „twarde” ograniczenia ekonomiczno-demograficzne. Potęga koordynacyjna jest częścią potęgi dyspozycyjnej, która wyznacza jej teoretyczną granicę.

Do obliczenia potęgi dyspozycyjnej potrzebne są dane na temat ludności, które zawiera tabela 6. Dane na temat powierzchni państw przyjęto na podstawie powszechnie dostępnych źródeł, zakładając, że w całym prognozowanym okresie nie ulegnie ona zmianie.

²³ Zob. np. M. Sulek, *Podstawy potęgonomii i potęgometrii*, Kieleckie Towarzystwo Edukacji Ekonomicznej, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji, Kielce 2001, rozdz. IV; idem, *Badanie i pomiar potęgi państw – próba odpowiedzi na informacyjne potrzeby decydentów*, w: E. Halizak et al. (red.), *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga jubileuszowa z okazji XXX-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006, s. 281–308.

Tabela 6
Liczba ludności i jej prognoza do 2050 r. (w mln)

Lp.	Kraje/lata	2005	2010	2020	2030	2040	2050
1	Brazylia	187	199	220	236	248	254
2	Rosja	144	140	132	124	116	108
3	Indie	1134	1220	1379	1506	1597	1658
4	Chiny	1313	1352	1421	1458	1448	1409
5	USA	300	315	343	366	386	402

Źródło: *World Population Prospects: The 2006 Revision* (<http://esa.un.org/unpp>).

Tabela 7 zawiera wskaźniki potęgi dyspozycyjnej krajów grupy BRIC odniesione do potęgi Stanów Zjednoczonych, która przyjęta została jako 1000. Oznacza to, że są one podane w promilach potęgi USA.

Tabela 7
Potęga dyspozycyjna państw grupy BRIC (USA = 1000)

Lp.	Kraje/lata	2005	2010	2020	2030	2040	2050
1	Brazylia	143	160	203	239	256	327
2	Rosja	146	179	232	257	237	247
3	Indie	190	229	334	485	642	982
4	Chiny	408	546	828	1210	1212	1554
5	USA	1000	1000	1000	1000	1000	1000

Źródło: obliczenia własne na podstawie tabeli 1 i 6.

O wielkości potęgi w największym stopniu zdecydowała prognoza wzrostu PKB, w mniejszej mierze – ludności. Należy ocenić przedstawioną prognozę jako mało wiarygodną – uwaga ta odnosi się przede wszystkim do Indii oraz Chin. Bardziej realistycznie wygląda prognoza potęgi Brazylii i Rosji, chociaż i one sprawiają wrażenie zbyt optymistycznych (chodzi zwłaszcza o Rosję, która ma dramatyczną sytuację demograficzną).



Grupa krajów BRIC została wyodrębniona na podstawie kryteriów ekonomicznych, ale jej obecne znaczenie, a zwłaszcza perspektywy rozwojowe, czynią z niej kategorię geopolityczną. Zróznicowanie czwórki jest duże, istnieją więc niewielkie szanse na utworzenie przez nią jakiegoś ugrupowania gospodarczego czy tym bardziej politycznego.

W uproszczonych analizach często przyjmuje się PKB jako wskaźnik potęgi. Zdarza się, że jest on w tej roli właściwy, częściej jednak wprowadza w błąd. Ogólna wskazówka jest taka: PKB wyolbrzymia potęgę krajów wysoko rozwiniętych, natomiast nie docenia potęgi krajów słabo rozwiniętych. Na przykład udział

PKB Stanów Zjednoczonych w produkcji światowym jest prawie dwa razy większy niż analogiczny udział w światowej potędze ogólnej.

Sondaże międzynarodowe wskazują, że w perspektywie 2020 r. wśród światowych mocarstw pozostaną Stany Zjednoczone i tuż za nimi Chiny. Oznaczałoby to odtworzenie systemu dwubiegunowego, stabilnego, ale o wysokim poziomie napięć polityczno-militarnych. Prognoza potęgi ogólnej opartej na projekcjach Goldman Sachs odnośnie do PKB krajów BRIC (które należy ocenić jako zbyt optymistyczne) pokazuje podobny obraz, ale w perspektywie 2050 r. system międzynarodowy staje się trójbiegunowy (Chiny, USA, Indie). Gdyby ta prognoza się sprawdziła (nadal silne byłyby przy tym Japonia i Rosja), okazałoby się, że w Azji jest nadmiar mocarstw, a to byłoby groźne dla ładu międzynarodowego.